

Sygn. akt I ACa 133/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marek Górecki
Sędziowie:	SA Bogdan Wysocki SA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga /spr./
Protokolant:	st.sekr.sąd. Sylwia Stefańska

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2014 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **B. J. oraz małoletnich D. J. i H. J. reprezentowanych przez matkę B. J.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu, XIII Wydział Cywilny z siedzibą w Lesznie

z dnia 12 grudnia 2013 r., sygn. akt XIII C 544/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz powodów 2700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

/-/ M. Mazurkiewicz-Talaga /-/ M. Górecki /-/ B. Wysocki

Sygn. akt I ACa 133/14

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 11 lipca 2013 r. powodowie B. J., małoletni D. J. i H. J. reprezentowani przez matkę B. J. wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...). na ich rzecz kwot po 85.000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, a ponadto wnieśli o zasądzenie tytułem stosownego odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty kwoty 16.000 złotych na rzecz B. J., kwoty 23.000 złotych na rzecz małoletniej D. J. oraz kwoty 23.000 złotych na rzecz małoletniego H. J.. Powodowie nadto wnieśli o zasądzenie skapitalizowanych odsetek za opóźnienie w wypłacie powyższych świadczeń wraz z dalszymi odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty,

tj. kwoty 3.317,67 złotych na rzecz B. J., kwoty 5.308,27 złotych na rzecz małoletniej D. J. i małoletniego kwoty 5.308,27 złotych na rzecz H. J.. Wnieśli również o zasądzenie od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego wraz z kosztami opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, tj. łącznie 7.217 złotych na rzecz każdego z nich. W toku postępowania pełnomocnik powodów przedłożył spis kosztów, w którym wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwoty 21.861,91 złotych.

W odpowiedzi na pozew z dnia 29 października 2013 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od każdego z powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego od każdego z powodów w kwocie 7.200 złotych.

Wyrokiem z dnia 12 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy w pkt 1 zasądził od pozwanego na rzecz powódki B. J. tytułem zadośćuczynienia kwotę 35.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lipca 2013 r. do dnia zapłaty. W pkt 2 zasądził od pozwanego na rzecz powódki B. J. kwotę 2.567,95 zł. W pkt 3 pozostałym zakresie oddalił powództwo B. J.. W pkt 4 Rozstrzygnął w przedmiocie kosztów procesu. W pkt 5 zasądził od pozwanego na rzecz małoletniej powódki D. J. tytułem zadośćuczynienia kwotę 35.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lipca 2013 r. do dnia zapłaty. W pkt 6 zasądził od pozwanego na rzecz małoletniej powódki D. J. kwotę 2.567,95 zł. W pkt 7 pozostałym zakresie oddalił powództwo małoletniej D. J.. W pkt 8 rozstrzygnął w przedmiocie kosztów procesu.

W pkt 9 zasądził od pozwanego na rzecz małoletniego powoda H. J. tytułem zadośćuczynienia kwotę 35.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lipca 2013 r. do dnia zapłaty. W pkt 10 zasądził od pozwanego na rzecz małoletniego powoda H. J. kwotę 2.567,95 zł. W pkt 11 pozostałym zakresie oddalił powództwo małoletniego powoda H. J.. W pkt 12 rozstrzygnął w przedmiocie kosztów procesu.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

W dniu 9 sierpnia 2001 r. w G. K. J. pomagał swojemu koledze C. M. zwozić słomę do stodoły. K. J. jechał wraz z C. M. ciągnikiem rolniczym marki W. (...) o nr rej. (...), siedząc na przyczepie załadowanej słomą. C. M. uprzedził K. J., by zszedł z przyczepy, zanim wjedzie ciągnikiem rolniczym do stodoły. K. J. pozostał jednak na przyczepie i zamierzał się wsunąć między słomę, by nie zawadzić o ościeżnicę. Górna warstwa słomy zawadziła jednak o oścież bramy, co doprowadziło do tego, że z przyczepy spadł K. J., a w wyniku upadku mężczyzna zmarł na miejscu.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Rawiczu z dnia 14 lutego 2002 r. w sprawie II K 735/01 C. M. został uznany winnym popełnienia przestępstwa z art. 155 k.k. popełnionego w ten sposób, że w dniu 9 sierpnia 2001 roku w G., powiatu (...), woj. (...), nieumyślnie spowodował śmierć K. J. w ten sposób, że wjeżdżając do stodoły ciągnikiem rolniczym m-ki W. (...) nr rej. (...) z przyczepą załadowaną słomą, doprowadził do zawadzenia górnej warstwy słomy o oścież bramy, co doprowadziło do zrzucenia na ziemię znajdującego się na przyczepie K. J. w wyniku czego poniósł on śmierć na miejscu.

C. M. w dniu zdarzenia był ubezpieczony w zakresie OC posiadaczy pojazdów w (...) S.A. z siedzibą w W..

K. J. w chwili śmierci był mężem B. J. oraz ojcem dwójki dzieci: 5 -letniej D. i 9-miesięcznego H. J.. K. J. i B. J. do czasu jego śmierci byli małżeństwem przez 9 lat. Do chwili obecnej B. J. nie pogodziła się ze śmiercią męża. Raz w tygodniu odwiedza wraz z dziećmi grób zmarłego. K. J. dbał o swoją rodzinę, z którą łączyła go silna więź emocjonalna. Wykonywał większość obowiązków domowych. Małoletnia D. J. była silnie związana z ojcem. Po jego śmierci miała stany lękowe i bała się zostać sama. Żaden z powodów w związku ze śmiercią K. J. nie korzystał z pomocy specjalisty, ani nie wymagał leczenia farmakologicznego. B. J. otrzymała wsparcie od bliskich osób, z którymi dużo rozmawiała.

Przed śmiercią K. J. otrzymywał rentę z tytułu niezdolności do pracy w wysokości 470,68 złotych. K. J. podejmował jedynie prace dorywcze i zajmował się głównie obowiązkami domowymi. B. J. za życia męża pracowała w wymiarze 3/4 etatu i zarabiała około 400-500 złotych miesięcznie.

Obecnie B. J. pracuje w pełnym wymiarze i z tego tytułu otrzymuje wynagrodzenie w wysokości około 1.500-1.600 złotych netto miesięcznie. Powodowie po śmierci K. J. otrzymują renty rodzinne w wysokości po 292,38 złotych miesięcznie.

Powódka od trzech lat spotyka się z mężczyzną.

Pozwany wypłacił początkowo powodowi kwotę 45.000 złotych z tytułu ich roszczeń, a następnie przyznał powódce B. J. kwotę 50.000 złotych tytułem stosownego odszkodowania z powodu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej oraz kwotę 7.200 złotych tytułem kosztów pogrzebu, powódce D. J. kwotę 40.000 złotych tytułem stosownego odszkodowania z powodu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej oraz powodowi H. J. również kwotę 40.000 złotych tytułem stosownego odszkodowania z powodu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej. Łączna kwota przyznanych świadczeń 137.200,00 złotych została pomniejszona o 30% z uwagi na przyjęcie przyczynienia się K. J. do zaistniałego wypadku, tj. do kwoty 96.040,00 złotych, z czego B. J. otrzymała 35.000 złotych, a powodowie D. J. i H. J. kwoty po 28.000 złotych tytułem stosownego odszkodowania.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd Okręgowy wskazał, że powodowie domagając się zadośćuczynienia oparli swoje żądanie na treści przepisów art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Na wstępie wskazał, iż Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10 (OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 42), uznał, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Sąd Najwyższy wskazał, że art. 446 § 4 k.c. ma zastosowanie wyłącznie do sytuacji, w której czyn niedozwolony popełniony został po dniu 3 sierpnia 2008 r. Przepis ten nie uchylił art. 448 k.c., jego dodanie było natomiast wyrazem woli ustawodawcy zarówno potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie obowiązujących przed jego wejściem w życie przepisów, jak i ograniczenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia do najbliższych członków rodziny. Stanowisko to zostało potwierdzone w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10 (OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 44) oraz z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 521/10 (nie publ.).

Nowelizacja art. 446 k.c. polegająca na dodaniu § 4 nie pozbawia, jak trafnie uznał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 października 2010 r., najbliższych członków rodziny zmarłego możliwości dochodzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. także w wypadku, gdy czyn niedozwolony popełniony został przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Z przyjętym w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądem Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c., także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia.

Przedmiotowe zdarzenie miało miejsce w dniu 9 sierpnia 2001 r., tym samym zastosowanie znajdzie przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Sąd Okręgowy stwierdził, że śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie.

Legitymacja bierna pozwanego jako ubezpieczającego ciągnik rolniczy, którym poruszał się sprawca wypadku wynika z treści art. 805 § 1 k.c.

Odpowiedzialność ubezpieczyciela obejmuje także szkody będące bezpośrednią konsekwencją śmierci poszkodowanego w sferze praw jego najbliższych i to niezależnie od tego, czy podstawę roszczenia stanowią przepisy

art. 446 k.c. czy też art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 13 grudnia 2012 r. o sygn. I ACa 607/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23 stycznia 2013 r. o sygn. I ACa 916/12).

Powodowie domagali się zasądzenia zadośćuczynienia z tytułu śmierci K. J. w kwotach po 85.000 złotych. Pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienia za śmierć bliskiej osoby.

Sąd Okręgowy podkreślił, iż charakter krzywdy jako szkody niemajątkowej przesądza o jej niewymierności, a odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia. Na uwagę zasługuje w tym miejscu stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 28.09.2001r. w sprawie IIICKN 427/00 z którego wynika, iż „przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze kompensacyjny charakter zadośćuczynienia wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość zadośćuczynienia musi być odpowiednia w tym znaczeniu, że powinna być – przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego- utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie krzywdy, a więc w szczególności cierpienia, bólu i poczucia osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny.”

Wskazał, że trudno jest wycenić krzywdę powodów, której doznali z powodu śmierci najbliższego członka rodziny. Należy jednak stwierdzić, iż śmierć K. J. była dla nich tragicznym przeżyciem. B. J. była silnie związana z mężem, który był dla niej wsparciem. Wskutek jego śmierci naruszona została szczególna więź łącząca małżonków. Małoletni D. J. oraz H. J. utracili poza wsparciem, również autorytet jaki miał K. J., który był głową rodziny oraz zostali pozbawieni możliwości dorastania w pełnej rodzinie.

Powodowie do chwili obecnej nie pogodzili się z utratą K. J., gdyż nadal przeżywają ból i smutek. Z drugiej strony Sąd pierwszej instancji miał na uwadze, iż powodowie nie korzystali z pomocy specjalisty psychologa czy psychiatry, ani nie wymagali leczenia farmakologicznego. Strata najbliższego członka rodziny nie zaburzyła również w stopniu znacznym ich codziennego funkcjonowania. Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd uznał, iż odpowiednią, która spełni funkcje, jakie instytucja zadośćuczynienia niesie za sobą, w niniejszej sprawie w związku ze zgonem K. J., dla każdego z powodów będzie kwota 50.000 zł.

Dla oceny wysokości zadośćuczynienia należnego powodom za śmierć K. J. istotne znaczenie miały również istniejące pomiędzy nim, a zmarłym więzi emocjonalne oraz tragiczne okoliczności jego śmierci. Dalej idące żądania powodów z tytułu zadośćuczynienia Sąd oddalił uznając je za wygórowane.

Z uwagi na fakt, iż K. J. zachował się lekkomyślnie, siedząc w przyczepie załadowanej słomą, w momencie gdy C. M. wjeżdżał do stodoły, a wcześniej uprzedził o grożącym niebezpieczeństwie, Sąd kwotę z tytułu zadośćuczynienia za jego śmierć obniżył o 30% i w związku z tym z tego tytułu zasądził na rzecz każdego z powodów kwotę 35.000 złotych. Oceniając stopień przyczynienia się K. J. do wypadku, Sąd pierwszej instancji miał na uwadze jego doświadczenie życiowe i możliwość przewidzenia negatywnych skutków takiego nierozważnego zachowania.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że żądanie zasądzenia od pozwanego stosownego odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powodów w związku ze śmiercią K. J. powodowie opierali na treści art. 446 § 3 k.c.

Zgodnie z treścią wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 lutego 2013 r. w sprawie I ACa 20/13 LEX nr 1294773 art. 446 § 3 k.c. ma umożliwić naprawienie szkód majątkowych, aczkolwiek niekiedy trudnych do uchwycenia i wymierzenia. Określając wysokość odszkodowania przyznanego najbliższym członkom rodziny osoby zmarłej z powodu wypadku zawinionego przez inną osobę, jeżeli skutek śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej, sąd jest obowiązany wziąć pod uwagę różnicę między stanem, w jakim znaleźli się członkowie rodziny zmarłego po jego śmierci, a przewidywanym stanem materialnym, gdyby zmarły żył. Pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, ale także na utracie rzeczywistej możliwości uzyskania stabilnych warunków życiowych oraz ich realnego polepszenia.

Stwierdził, że jak wynika z materiału dowodowego zmarły K. J. otrzymywał rentę w wysokości 470 złotych miesięcznie. Zatem uznać należy, iż skoro rodzina powodów, w momencie gdy żył jeszcze K. J., była czteroosobowa to udział każdego z członków rodziny w jego dochodach wynosił około 120 zł.

Skoro zatem powodowie otrzymują renty rodzinne w kwotach po 292 zł, co daje łączną kwotę 876 zł, to uznać należy, iż wypłacana z tytułu rent kwota stanowi 186,38% uzyskiwanych przez K. J. zarobków.

Podniósł, że nie bez znaczenia jest także fakt, iż powodowie otrzymali już od pozwanego kwotę 91.000 zł (jako 70% przyznanego odszkodowania w kwocie 130.000 zł), z czego B. J. otrzymała 35.000 złotych, a powodowie D. J. i H. J. kwoty po 28.000 złotych tytułem stosownego odszkodowania, które razem z otrzymywaną przez powodów rentą, w pełni zdaniem Sądu pokrywa skutki pogorszenia się sytuacji materialnej powodów w związku ze śmiercią K. J.. W toku postępowania nie wykazano, iż miałyby wzrosnąć możliwości zarobkowe zmarłego, który otrzymywał rentę z tytułu niezdolności do pracy. Wskazać także należy, iż małoletni powodowie H. J. i D. J. mają odpowiednio po 13 i 17 lat i przypuszczać należy, iż okres ich edukacji trwać będzie jeszcze około pięciu-siedmiu lat, w tym czasie otrzymywać będą rentę rodzinną, zatem otrzymana już kwota 28.000 zł w ocenie Sądu zaspakaja skutki pogorszenia się ich sytuacji materialnej.

Przy rozpatrywaniu żądania pozwu Sąd pierwszej instancji uwzględnił okoliczność, iż łączna suma wypłaconych powodom kwot przez pozwanego z tytułu znacznego pogorszenia ich sytuacji życiowej w związku ze śmiercią najbliższego członka rodziny wynosi 91.000 zł, a kwota sama ta stanowi prawie dwustukrotność renty otrzymywanej przez K. J..

Przyjął, że powodowie nie wykazali, że wskutek śmierci K. J. nastąpiło pogorszenie sytuacji materialnej małoletnich powodów w kwocie przekraczającej 28.000 zł oraz sytuacji B. J. w kwocie przekraczającej 35.000 złotych, Sąd powództwo B. J., D. J. i H. J. w tym zakresie oddalił.

Sąd Okręgowy wskazał, że powodowie domagali się skapitalizowanych odsetek za opóźnienie w wypłacie świadczeń w postaci zadośćuczynienia oraz stosownego odszkodowania, tj. B. J. w kwocie 3.317,67 zł oraz powodowie D. J. i H. J. w kwotach po 5.308,27 zł. Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. odsetki należą się wierzycielowi od chwili, gdy dłużnik spóźnia się ze spełnieniem wymagalnego świadczenia pieniężnego. Zadośćuczynienie traktowane jest jako wierzytelność bezterminowa, w związku z powyższym jego wymagalność należy wiązać z datą zgłoszenia zobowiązaniem roszczenia sprecyzowanego co do wysokości (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 12 grudnia 2012 r. o sygn. I ACa 1280/12; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 lutego 2013 r. sygn. I ACa 1092/12). Pozwany w piśmie z dnia 13 grudnia 2012 r. wydał decyzję w zakresie roszczeń zgłoszonych przez powodów, w związku z czym Sąd przyjął, że od dnia 14 grudnia 2012 r. pozwany spóźnia się ze spełnieniem świadczenia w postaci zadośćuczynienia. W pozostałym zaś zakresie, w jakim żądana kwota skapitalizowanych odsetek została naliczona od świadczenia w postaci stosownego odszkodowania, Sąd roszczenie powodów oddalił.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c.

Wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony apelacją pozwanego w całości.

Skarżący podniósł zarzuty:

Naruszenia art. 448 w zw. z art. 23 i art. 24 k.c. przez przyznanie na rzecz powodów sum pieniężnych zasądzonych na rzecz powodów w zaskarżonym wyroku.

Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obydwie instancje.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanej na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i na ich podstawie wywiódł trafne wnioski, które to ustalenia Sąd Apelacyjny na podstawie art. 382kpc przyjmuje jako własne.

Całkowicie bezzasadne jest kwestionowanie przez pozwanego podstaw jego odpowiedzialności z tytułu naruszenia dóbr osobistych powodów. Zgodnie z utrwalonym już orzecznictwem Sądu Najwyższego cytowanym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oraz orzecznictwem sądów powszechnych „prawo do życia w rodzinie i utrzymywanie więzi rodzinnych stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24kc. W stanie prawnym obowiązującym przed 3.08.2008r spowodowanie śmierci osoby bliskiej zostało uznane za naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uprawnia ich tym samym do ubiegania się o uzyskanie zadośćuczynienia na podstawie art. 448kc. Nietrafny jest również pogląd reprezentowany przez stronę apelującą, że brzmienie art. 448 kc w zw. z art. 24kc wyłącza możliwość żądania zadośćuczynienia przez osoby, przeciwko którym czyn niedozwolony nie był skierowany. Sąd Apelacyjny podziela pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 13.07.2011r (III CZP 32/2011, OSNC 2012/1 poz. 10), że sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom. Jeśli skutkiem czynu niedozwolonego jest śmierć osoby bliskiej, to krzywdą dla pozostałych przy życiu członków rodziny jest zerwanie więzi emocjonalnych szczególnie bliskich w relacjach rodzinnych. , stąd osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448kc może dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej dobra osobistego. Z tych względów zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 23 i 24kc należało uznać za pozbawiony uzasadnionych podstaw.

Nie zasługiwał również na uwzględnienie zarzut, że przyznane powodom zadośćuczynienie jest wygórowane. Charakter roszczenia o zadośćuczynienie wyklucza jego nader precyzyjne miarkowanie, stąd w okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy, niezaprzeczalnie bliskich relacji powodów z mężem i ojcem, silnej więzi emocjonalnej oraz doznanych cierpień psychicznych powodów na skutek nagłej i niespodziewanej jego śmierci, przyznane kwoty tytułem zadośćuczynienia z uwzględnieniem stopnia przyczynienia się zmarłego do powstania szkody są odpowiednie. Odpowiedniość przyznaczonych kwot oznacza, że ich wysokość ma odczuwalną ekonomicznie wartość, a jednocześnie stanowi rekompensatę doznanej krzywdy, bólu i cierpienia po stracie bliskiej osoby. Nie może ona mieć jednak charakteru tylko symbolicznego. Ponadto w orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że korygowanie przez sąd II instancji zasądzonego zadośćuczynienia może mieć miejsce tylko wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie. W rozpatrywanej sprawie taka sytuacja nie występuje, a przyznane zadośćuczynienie jest adekwatne do rozmiaru krzywd doznanych przez powodów na skutek nagłej śmierci męża i ojca.

Nie zasługiwał na uwzględnienie również zarzut dotyczący zasądzenia skapitalizowanych odsetek za okres w jakim pozwany pozostawał w opóźnieniu w spełnieniu należnego im świadczenia. Żądanie zadośćuczynienia traktowane jest jako wierzytelność bezterminowa, dlatego jego wymagalność należy wiązać z datą zgłoszenia zobowiązanemu sprecyzowanego co do wysokości roszczenia. Niespornym było, że pozwany w piśmie z dnia 13.12.2012r wydał decyzję w zakresie roszczeń zgłoszonych przez powodów, w związku z czym sąd I instancji trafnie przyjął, że poczynszy od 14.12.2012r pozwany opóźnia się ze spełnieniem świadczenia w postaci zadośćuczynienia. W pozostałym zakresie w jakim powodowie domagali się skapitalizowanych odsetek od kwoty odszkodowania powództwo zostało oddalone.

Z powyższych względów apelację pozwanego, jako pozbawioną uzasadnionych podstaw, w myśl art. 385kpc należało oddalić.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc.

SSA B. Wysocki SSA M. Górecki SSA M. Mazurkiewicz-Talaga